Dziś: Sport i Wych. Fizyczne

Cena egz. 15 gr.

Kurjer Zachodni »ISKRA«

Opłata poczt. uiszczona ryczałtem. | ROK XXV | Poniedziałek 4 czerwca 1934 r. | Nr. 151

Adres Redakcji i Administracji: Sosnowiec Piłsudskiego 4. Telefony: Red. 64, Adm. 73. | P.K.O. 302.712 | Redaktor naczelny przyjmuje od godz. 11 — 1 i od 6 — 7. Rękopisów redakcja nie zwraca.

Krytyka mowy min. Becka na łamach prasy sowieckiej

MOSKWA, 3.6. PAT. Korespondenci prasy sowieckiej w Genewie ogłosili komentarze do mowy ministra Becka:

„Izwiestia" piszą: należy podkreślić, że Beck uchylił się od wypowiedzenia polskiego punktu widzenia na zasadnicze sprawy konferencji. Nie powiedział również ani słowa o gwarancjach bezpieczeństwa, lub o dozbrojeniu Niemiec. Mowa Becka potwierdziła przekonanie, że stanowiska Polski i Francji rozchodzą się coraz bardziej.

Korespondent „Prawdy" depeszuje m. in.: mowa Becka była krótka i nadzwyczaj wymijająca. Podkreślała ona przedewszystkiem niezależność stanowiska polskiego w sprawie rozbrojenia. Jeśli odcyfrować dyplomatyczne sformułowanie, oznacza to, że Polska nie zamierza bezapelacyjnie popierać stanowiska francuskiego i zastrzega sobie swobodę działania.

Reszta pism zamieszcza depesze genewskie sowieckiej agencji Tassa, zaznaczając m. in., że słowa Becka komentowano w kuluarach jako wskazanie na niemożność dokonania czegokolwiek bez Niemiec. Mowa w kołach francuskich i Małej Ententy została spotkana z uczuciem ostrego rozczarowania".

Władze czeskie wzbroniły Polakom odbycia wiecu w Morawskiej Ostrawie

MORAWSKA OSTRAWA, 3.6. PAT. Wczoraj t.j. w przeddzień mającego się tu odbyć staraniem Związku Polaków na Morawach wiecu w sali „Domu Polskiego" nadeszło do zarządu głównego wymienionego związku pismo dyrektora policji w Morawskiej Ostrawie p. Baczy zakazujące odbycie wiecu.

Porządek dzienny wiecu przewidywał przemówienia poszczególnych członków organizacyj polskich, wchodzących w skład związków. Miano omówić bolączki ludności polskiej na Morawach, upośledzenie w dziedzinie szkolnictwa, trudności, czynione dla polskich nabożeństw, zwolnienia z pracy, odmawianie udzielania obywatelstwa czechosłowackiego, sprawę wiz pobytowych i t.p.

Wiadomość o zakazie wiecu wywołała wśród wychodźtwa polskiego na Morawach wielkie rozgoryczenie.

Ograniczenie liczby ADWOKATÓW?

WARSZAWA, 3.6. (Tel. wł.). Wczoraj odbyła się konferencja dziekanów rad adwokackich w lokalu naczelnej rady adwokackiej. Na konferencji poruszono szereg spraw zawodowych. M. in. omawiano projekt zamknięcia listy adwokatów na określony czas. Konferencja miała charakter informacyjny, chodziło bowiem o wysondowaniu opinji co do szeregu spraw, a w szczególności co do kwestji wstrzymania dopływu nowych sił do rad adwokackich.

Greta Garbo WYSZŁA ZA MĄŻ.

NOWY JORK, 3.6. Mimo uporczywych kilkakrotnych dementi znanego reżysera filmowego Mamouliana, prasa twierdzi z całą stanowczością, że ślub jego z Gretą Garbo już się odbył.

Wiadomo nawet, że młoda para wyjeżdża w podróż poślubną do Arizony, gdzie zamieszkają w wynajętej już willi jako Robert i Mary Brown.

Z małżeństwa tego cieszy się szczególnie ojciec Mamouliana, który tych informacyj udzielił dziennikarzom amerykańskim.



GEORGIEW stanął na czele nowego rządu w Bułgarii.

WYCIECZKA POLSKA w Berlinie.

BERLIN, 3.6. W sobotę przybyła tu specjalnym pociągiem pierwsza wycieczka z Polski. W wycieczce tej bierze udział 800 osób.

Dworzec Friedrichsstrasse oraz pociąg, którym przybyła wycieczka, był udekorowany flagami państwowemi niemieckiemi i polskiemi. Orkiestra szturmowców przygrywała w chwili wjazdu pociągu na dworzec. Tłumy publiczności z kwiatami oczekiwały na godzinę przed przybyciem pociągu gości polskich.

Oprócz publiczności niemieckiej reprezentowana była b. licznie oczekująca na dworcu kolonja polska.

W imieniu rządu Rzeszy przybyłych gości powitał kierownik wydz. krajowego w min. propagandy Rzeszy Schulze - Wechsungen. Poselstwo reprezentował na dworcu radca Wysżyński. Obecny był również konsul generalny R. P. w Berlinie Gawroński oraz konsul Kruczkiewicz.

Na gmachu hotelu, gdzie zamieszkaje wycieczka, powiewa olbrzymi sztandar biało - czerwony z orłem polskim. Czas pobytu wycieczki obliczony jest na trzy dni, poczem nastąpi powrót do Polski.

Uchwały walnego zjazdu HARCERSTWA POLSKIEGO.

W Wilnie odbył się walny zjazd harcerstwa polskiego, na którym głównym punktem obrad była sprawa nowego statutu. Zjazd odbył się pod przewodnictwem wojewody dra Grażyńskiego, z udziałem ministra W.R. i O.P. Jędrzejewicza i wicemin. ks. Żongołłowicza. Zjazd uchwalił następujące jednomyślnie powzięte uchwały w związku ze zmianą statutu:

1. Rada naczelna uchwalając nowe brzmienie statutu działała w granicach udzielonych jej kompetencyj.

2. Projekt statutu Z.H.P. nie narusza podstaw ideologji harcerskiej, opartej na służbie Bogu, Polsce i bliźnim.

3. Wychowanie młodzieży harcerskiej opiera się na zasadach nauki Chrystusa.

Uowe władze Z.H.P. stanowią: dr. Grażyński — przewodniczący, p. Śliwowska i p. Meuersberger — wiceprzewodniczący, p. Wierzbiańska — naczelniczka harcerek i p. Olbromski — naczelnik harcerzy.

Zwycięstwa jeźdźców polskich w pierwszym dniu zawodów hippicznych.

WARSZAWA, 3.6. Na pięknym stadjonie hippicznym w Łazienkach rozpoczęły się wczoraj VII międzynarodowe oficjalne zawody konne. Jako pierwszy punkt zawodów odbył się „Konkurs otwarcia" m. im. szefa sztabu głównego. Po emocjonujących rozgrywkach, które w napięciu trzymały tłumnie zgromadzoną publiczność, ogłoszono zwycięstwo jeźdźców polskich.

W I serji zwyciężył por. Gutowski na koniu „Warszawianka" przebywając parcours bez błędu w czasie 1:31 i jedna piąta, przed 2) rtm. Momm (Niemcy) na „Benno", czas 1:34 i dwie piąte również bez punktów karnych, 3) por. Czerniawski na „Dion" (czas 1:36 i jedna piąta), 4) por. Gudin de Vallerin (Francja), 5) A. Holst (Niemcy), 6) kpt. Noleili (Francja), 7) por. Gudin de Vallerin (Francja), 8) i 9) por. Komorowski i por. Brandt (Niemcy), 10) por. de Bartillat (Francja).

W II serji zwycięstwo jeźdźców naszych było jeszcze bardziej przekonywujące. Zajęli oni 3 pierwsze miejsca: 1) kpt. Ruciński (koń „Roksana"), czas 1:38 i jedna piąta, 2) por. Komorowski („Owre II"), czas 1:38 i dwie piąte, 3) rtm. Szosland („Doneuse") czas 1:40 i jedna piąta, 4) por. de la Chauvelais (Francja), czas 1:47 i jedna piąta, 5) mjr. Lewicki (1'56) wszyscy bez punktów karnych. Dalsze miejsca aż do 13 włącznie obsadzili polacy i tak: 6) kpt. Biliński, 7) kpt. Ruciński, 8) rtm. Skupiński, 9) rtm. Szosland, 10) por. Korzon. Por. Gudin de Vallerin (Francja) był dopiero 14.

W serji III dla jeźdźców cywilnych triumfował niemiec Axel Holst na koniu „Sachsenwald", 2) i 3) p. Walewska na koniach „Odwet" i „Ofenzywa", 4) p. Leska na koniu „Aldona".

Antysowiecka radjostacja NA DALEKIM WSCHODZIE.

LONDYN, 3.6. Z Charbina donoszą: Emigracyjna prasa rosyjska podaje, że od pewnego czasu działa na Dalekim Wschodzie nadawcza propagandowa radjostacja pod nazwą „Ruś", która codziennie nadaje na krótkiej fali audycje o wybitnie przeciwsowieckiem nastawieniu. Audycje rozpoczynają się codziennie od wezwania „uciemiężonego narodu rosyjskiego" do walki o narodową Rosję.

Nowy rekord LOTNICTWA NIEMIECKIEGO.

BERLIN, 2.6. Lotnik niemiecki Noack ustalił nowy rekord lotu Berlin — Londyn. Przebył on drogę z Berlina do Croydon w ciągu 3 godz. i 50 min. Przeciętna szybkość samolotu wynosiła 264 km na godzinę.

Dzień spółdzielczości Imponująca rewja spółdzielców w Sosnowcu.

Wczoraj w całym kraju obchodzone było uroczyście doroczne święto spółdzielczości. Imponująco wypadła uroczystość ta w Sosnowcu, gdzie zgromadzili się spółdzielcy z terenu całego powiatu.

O godzinie 6 rano przed wszystkiemi sklepami spółdzielni odegrana została pobudka, poczem we wszystkich spółdzielniach odbyły się uroczyste posiedzenia władz spółdzielczych.

O godzinie 7 rano w kościele parafjalnym na Pogoni odbyło się uroczyste nabożeństwo, poczem nastąpił odmarsz przed dworzec kolejowy, gdzie zebrały się rzesze spółdzielców z kilkoma orkiestrami.

Do zgromadzonych przemówił p. Kaleta, poczem pp. Wolf i Górnikiewicz złożyli w imieniu Rady okręgowej wiązanki kwiatów na płycie Nieznanego Żołnierza.

Z przed dworca imponujący pochód z orkiestrami na czele udał się na stadjon Unji gdzie odbyła się akademja.

Zagaił akademję p. Wolf, poczem p. Rapacki, dyrektor Związku spółdzielni spożywców z Warszawy wygłosił przemówienie. Akademję zakończyły popisy orkiestr gwarectwa hr. Renard i Hulczyńskiego oraz doskonały chór spółdzielczy z Dobieszowic, złożony z 60 osób.

SPORT I WYCHOWANIE FIZYCZNE

Wszyscy na wodę po zdrowie i radość

Z Koła sportowego uczniów państw. szkoły górniczo-hutniczej w Dąbrowie otrzymaliśmy następujący artykuł:

Wiek dwudziesty jest wiekiem rozwoju gałęzi zwanej Sportem Kajakowym, która wyrasta z wspaniałego, coraz bujniej rozwijającego się drzewa zwanego sportem.

Do uprawiania sportu kajakowego wprost zmusza nas przyroda, ponieważ jest najlepszym dawcą walorów potrzebnych nam do opanowania swoich nerwów pracy.

Zapanować nad nerwami i uspokoić je, można tylko zdala od gwaru i zgiełku codziennego otoczenia, zdala od powszedniego kieratu pracy, w przestrzeni o krystalicznej czystości powietrza.

Jak w zimie narty nazywamy „sportem królewskim", tak w porze letniej „Sportem królewskim" możemy w zupełności nazwać sport kajakowy, który nie jest sportem boiskowym. Sprowadzenie go do tej roli, wypacza ten królewski sport, równy narciarskiemu — z pięknych najpiękniejszy — jak i tego kto sztuczki tej dokonać usiłuje.

Sport kajakowy to sport całego życia. Nie jest on zamknięty w ramach młodości, młodego serca i mięśni. Ma on w łonie swem takie zasoby wrażeń, że niema obawy, by się one wyczerpały. Starczy ich na całe życie.

Cały nasz kraj, strojny w liczne rzeki, jeziora i malownicze krajobrazy, gościnnie otwiera nam bramy do niewyczerpanych źródeł wrażeń, emocji, zachwytów i przygód.

Zmiana otoczenia, widzenie coraz innych piękniejszych krajobrazów, jakie rozpościerają się nad brzegami wód, ma w sobie dużą emocję i dziwną zdolność odnawiania się. Z każdym razem wrażenia są świeże, silne, nowe.

Spontaniczny rozwój sportu wodnego w Polsce to najlepszy dowód, że szerokie sfery odczuły w nim te szczególne walory moralne i zdrowotne. Dlatego ten sport, jak żaden inny, jest dla mieszkańca miasta rodzajem święta.

Przez podróżowanie kajakiem, poznajemy swój kraj, jego bogactwo piękna i pokochujemy go coraz mocniej.

Drugi walor sportu kajakowego, to powrót do przyrody. Jest to prąd nowoczesnych czasów.

Trzecim walorem sportu kajakowego to sprawność fizyczna i idący z nią w parze hart ducha i ciała, cenne doświadczenia w samodzielnych poczynaniach.

Czując to wszystko i przyznając temu słuszność, postanowiliśmy przyjść z pomocą niejednemu turyście amatorowi (miłośnikowi kajaka) a zwłaszcza młodzieży szkolnej i mieszkańcom miasta, wzięcia w sporcie kajakowym czynnego udziału.

W ramach Koła sportowego P. S. G. i H. w Dąbrowie Górniczej zorganizowaliśmy sekcję wodną, którą tworzy oddział żeglarski i pływacki. Przy pomocy i szczerem zainteresowaniu się dyrekcji szkoły i Koła opieki rodzicielskiej, sekcja wodna budzi wśród uczniów żywe zainteresowanie. Kilka kajaków oddaliśmy na czas przedwakacyjny do użytku mieszkańcom miasta, którzy swobodnie mogą zażywać rozkoszy wioślarskich w miejskim parku na „Zielonej".

Sami oczekujemy zbliżających się wakacyj, aby swobodnie uciec od miejskiego gwaru i kołysać się na falach polskich rzek.

Szosowe wyścigi motocyklowe
na torze Zagórze — Pekin — Zagórze.

Klub motocyklowy Zagłębia Dąbrowskiego „Strzelec" obchodził wczoraj pięciolecie swego istnienia. Z tej racji urządzony został zjazd **plakietowy**, który zgromadził 25 motocyklistów z Kielc, Starachowic, Łańcuta, Rybnika, Bielska i Warszawy oraz **szosowy wyścig motocyklowy na trasie: Zagórze — Małe Zagórze — Pekin — Zagórze.**

Przyjeżdżający z różnych okolic Polski motocykliści zatrzymywali się obok domu p. Szpigła, gdzie po załatwieniu formalności otrzymywali pamiątkowe plakiety. O godzinie 1.30 w południe goście, zawodnicy i członkowie klubu, w liczbie kilkudziesięciu maszyn wyjechali na start, na Pekin.

Do zawodów stanęło 10 maszyn, przyczem jedną z nich prowadziła p. Hilda Schusterówna B.B.K.M.

Od pierwszego biegu (8 okrążeń = 52 km.) dla maszyn do 250 cm. sześc. stanęli: **Alfred Geyer** „Strzelec" Cieszyn na D.K.W., **Alfred Weyl** „Unja" (Rudge), Poznań; **Hilda Schuster** (B.S.A.) i **Karol Urbantke** z B.B.K.M. (Coventry). Po starcie na czoło wysunął się **Weyl**. Na drugiem okrążeniu Geyer wywrócił się z maszyną koło urzędu gminnego w Zagórzu, na szczęście jednak poza potłuczeniem nie doznał poważniejszego uszkodzenia. Po wypadku tym wycofał się z biegu. Na piątem okrążeniu wycofał się wskutek defektu maszyny Urbantke. Zwyciężył w biegu Weyl, przebywając trasę w **38 m. 51,15**, jadąc z przeciętną szybkością 80,5 km. Schusterówna ukończyła bieg w czasie 1 g. 4 m. 50 s., przy przeciętnej jeździe 50 klm. na godzinę.

Do drugiego biegu dla maszyn o pojemności 350 cm. sześc. i 500 stanęło sześciu zawodników, przyczem dla maszyn 350 cm. trasa wynosiła 8 okrążeń, a dla 500 cm. — 12, zawodnicy jednak maszyn słabszych robili również 12 okrążeń.

Do biegu stanęli: **Fryderyk Korotyński**, BBKM. na Nortonie (350 cm.), **Walter Paulisch** — BBKM. na A.J.S. 350, **Rudolf Breslauer** — SKM. na Veliocette 350, **Jerzy Nowak, — PKM.** Warszawa, Norton, 500, **Tadeusz Tomaszewski**, P.K.M. Warszawa, Rudge 500 i **J. Mieloch** — Unja, Poznań, Norton 500. Ze startu wysunął się na czoło Breslauer, który też przez cały czas prowadził mając za sobą Mielocha. Po trzech okrążeniach wycofał się Paulisch, a w piątem okrążeniu Korotyński.

Pierwszy zakończył bieg **Breslauer** w czasie **50 m. 16 s.**, zdobywając nagrodę dla maszyn 350, drugi **Mieloch** 50 m. 40,2 s. zdobywając nagrodę dla pięćsetek, III — Tomaszewski — 53 m. 31 s., IV — Nowak — 54 m. 1,2 s. Breslauer mając najlepszy czas, jechał z przeciętną szybkością 95 km.

Wyścigi wzbudziły dość duże zainteresowanie, gromadząc wzdłuż całej trasy tłumy publiczności.

Kierownikiem wyścigów był p. H. Levittoux.

Wieczorem odbyło się w salach Domu Zw. P.P. i H. rozdanie nagród i wspólny obiad.

Sensacje ligowe

Wczoraj odbyło się w kraju 6 spotkań ligowych. Największe zainteresowanie budził mecz **Ruch — Garbarnia**, rozegrany w Wielkich Hajdukach. Zgromadził on na boisku rekordową liczbę widzów 12000.

Mecz zakończył się zasłużonem zwycięstwem Ruchu w stosunku 7:4 (3:0).

We Lwowie Pogoń pokonała Legję w stosunku 1:0 (0:0).

W Łodzi ŁKS. został pokonany przez poznańską Wartę w stosunku 2:0 (0:0).

W Warszawie: **Polonja — Cracovia 2:1 (1:0);**

W Krakowie: **Warszawianka — Podgórze 3:2;**

w Siedlcach: **Wisła — Strzelec 3:0 (1:0).**

PIŁKARSKIE MISTRZOSTWA ŚWIATA.

Rozegrane wczoraj półfinałowe mecze piłkarskie o mistrzostwo świata dały sensacyjne wyniki:

Czechosłowacja — Niemcy 3:1.

Italja — Austrja 1:0.

W finale zatem Czechosłowacja spotka się z Włochami.

RYGA — WILNO 2:0 (0:0).

W Wilnie rozegrany został międzymiastowy mecz Ryga — Wilno, przyczem w reprezentacji gości grało 8 graczy reprezentacji państwowej.



ZNACZEK PIŁKARSKI.

Z okazji rozgrywek o mistrzostwo świata Włochy wypuściły nowy znaczek.

O MISTRZOSTWO KL. B.

Kinereth — Samson 2:2. Wyrównanie dla Kinerethu nastąpiło w ostatniej minucie.

Dąbrowa — Saturn 3:0. Wskutek nieprzybycia Saturna walcower dla Dąbrowy.

KOSZYKÓWKA I SIATKÓWKA.

W dniu 31 ub. m. w Klimontowie **K. S. X 30** przy 35 Zagł. drużynie harcerskiej, Klimontów — Unja (siatkówka) **10:18** (dla Unji).

Dn. 2 b.m. **S.M.P. Piaski** — Unja (siatkówka) **11:30. S.M.P. Piaski** — Unja (koszykówka) **8:30** (dla Unji).

H. K. S. — Dąbrowa 22:17.

REWANŻOWE ROZGRYWKI O MISTRZOSTWO KL. C.

Ustalone przez Podokręg termin rewanżowych spotkań o mistrzostwo kl. C są następujące:

I podgrupa: 10 bm.: Gwiazda (Sosn) — Nad-Brynica; AKS — Jaworznik; Zw. strzelecki — Orzeł; Cynkownia — Przemsza.

17 bm.: Przemsza — Związek strzelecki; Gwiazda — Cynkownia; Nad-Brynica — Jaworznik, Orzeł — AKS.

24 bm.: Gwiazda (Sosn.) — Orzeł; AKS — Przemsza; Związek strzelecki — Cynkownia.

1.7 rb.: Cynkownia — AKS; Przemsza — Gwiazda (Sosn.); Orzeł — Jaworznik, Związek strzelecki — Nad-Brynica.

8.7 rb.: Nad-Brynica — Orzeł; Jaworznik — Przemsza; AKS — Związek strzelecki.

15.7 rb.: Związek strzelecki — Gwiazda (Sosn.); Cynkownia — Jaworznik; Przemsza — Nad-Brynica.

22.7 rb.: Przemsza — Orzeł; Nad-Brynica — Cynkownia; Jaworznik — Związek strzelecki; Gwiazda — AKS.

29.7 rb.: Orzeł — Cynkownia; Nad-Brynica — AKS; Jaworznik — Gwiazda (Sosn.).

II podgrupa: 10 bm.: Tur — Orzeł D.G.; Makabi — Ząbkowice; SMP Porąbka — Gołonóg; Brygada — Orlęta.

17 bm.: Orlęta — Gołonóg; Brygada — Makabi, Ząbkowice — Tur; Orzeł — SMP Porąbka.

24 bm.: SMP Por. — Ząbkowice, Makabi — Orlęta: Gołonóg — Brygada.

1.7 rb.: Orlęta — Tur; Brygada — SMP Porąbka; Ząbkowice — Orzeł; Makabi — Gołonóg.

8.7 rb.: Orzeł — Makabi; SMP Por. — Orlęta; Tur — Brygada; Ząbkowice — Gołonóg

15.7 rb.: Gołonóg — Tur; Makabi — SMP Por.; Orlęta — Orzeł; Brygada—Ząbkowice.

22.7 rb.: Ząbkowice — Orlęta; Orzeł—Brygada; Tur — Makabi.

29.7 rb.: Gołonóg — Orzeł; SMP Por. — Tur.

Z boisk piłkarskich Zagłębia
Ciekawe wyniki zawodów o mistrzostwo kl. A.

Wczorajsza niedziela dostarczyła wiele emocji sympatykom piłki nożnej. W Zagłębiu grały wszystkie drużyny A klasowe, a wyniki ich miały wielką wagę dla ukształtowania się tabeli oraz zadecydowały o tem między kim odbędzie się ostateczna rozgrywka o tytuł mistrza i który klub spadnie do klasy B. To też wszystkie spotkania cieszyły się dużą frekwencją publiczności.

Wyniki poszczególnych spotkań przedstawiają się następująco:

C. K. S. — Ruch 2:0 (1:0)

Spotkanie to odbyło się na stadjonie Policyjnego, wobec stosunkowo znacznej liczby widzów. W pierwszych minutach C. K. S. uzyskuje prowadzenie z rzutu wolnego, podyktowanego za wątpliwy faul. W kilka minut później Ruch ma możność wyrównać, jednakże lewy łącznik fatalnie pudłuje. Po przerwie gra staje się ostra i brutalna, do czego w znacznej mierze przyczynił się sędzia Błachut z Bielska. Ruch nie wykorzystuje rzutu karnego. Wynik dnia ustalił Socha strzelając drugą bramkę. Pierwszą bramkę zdobył Frey. C. K. S. wystąpił z czterema rezerwowymi.

Unja — Policyjny 3:0 (1:0)

Wynik tego meczu zadecydował o przesunięciu Policyjnego na czwarte miejsce w tabeli i pozbawił go szans na zdobycie tytułu mistrza. Unja natomiast dzięki odniesionemu zwycięstwu jest obok C. K. S. najpoważniejszym kandydatem do tytułu mistrza. Miarą wagi, jaką przywiązywano do tego spotkania było wyznaczenie do prowadzenia meczu sędziego Rutkowskiego z Krakowa, zaś na sędziów linjowych pp. Sznajdra i Mallowa

W pierwszej połowie gry Unja miała przygniatającą przewagę i tylko dzięki świetnemu bramkarzowi Policyjnego wynik brzmi 1:0. W drugiej połowie gra równorzędna, zawiódł jednakże zupełnie napad Policyjnego. Unja w drugiej połowie uzyskuje dwie dalsze bramki, w tem jedną z karnego. Strzelcami bramek dla Unji byli: **Dudek, Gwóźdź (z karnego) i Nowak.**

Przedmecz **rezerw 5:1 dla Unji.**

Solvay — Zagłębianka 2:1 (0:0)

O zwycięstwie Solvay'u zadecydował karny podyktowany przez b. słabego sędziego, Szabasa. Gra niezbyt ciekawa i brutalna. Bramki dla Solvay'u strzelili: Marciniak z karnego i Kuszewski. dla Zagłębianki — Dudak.

Sarmacja — Hakoach 4:0

Derby będzińskie zakończyły się dotkliwą porażką Hakoachu w stosunku 4:0.

Hakoach jest obecnie prawie że pewnym kandydatem do klasy B.

Brynica — Zagłębie 4:1 (1:1)

Wizyta Zagłębia w Czeladzi zakończyła się dotkliwą porażką, odniesioną w spotkaniu z Brynicą. Jedyną bramkę dla Dąbrowian uzyskał Łukasiewicz z karnego. Bramki dla Brynicy zdobyli: Krupiński, Lewandowski z karnego, Mydłowiecki i Kon. W bramce Brynicy zadebiutował b. ładnie Łach. W Zagłębiu zawiedli bramkarze: Mazur, który wycofał się po puszczeniu jednego goala i rezerwowy.

TABELA MISTRZOSTW KLASY A.

Nazwa klubu	gier		punkt.		stos. bram.
C. K. S.	8	—	12	—	27:12
Unja	7	—	10	—	25:15
Solvay	8	—	10	—	17:16
Policyjny	8	—	9	—	16:17
Brynica	7	—	8	—	19:16
Zagłębianka	8	—	8	—	16:15
Zagłębie	8	—	6	—	17.15
Sarmacja	8	—	6	—	15:16
Ruch	8	—	5	—	9:2[illegible]
Hakoach	8	—	4	—	7:21

Przed Kongresem Eucharystycznym w Dąbrowie.

Komitet wykonawczy podaje dalsze szczegóły programu Kongresu Eucharystycznego w Dąbrowie.

W nocy, z dn. 9 na 10 b.m. t.j. z soboty na niedzielę. od godz. 12 w nocy będą odprawione w kościele msze św. (wiadomości o 1 i 2 mszy św., podamy później). Trzecią mszę św. o godz. 2 w nocy odprawi ks. J. Prawda. Czwartą mszę św. o godz. 3 w nocy, odprawi ks. W. Derbis. Piątą mszę św. o godz. 4 w nocy, odprawi ks. S. Gałązka, sekretarz generalny Akcji katolickiej. Szóstą mszę św. o godz. 5 rano, odprawi ks. W. Świerczak. Siódmą mszę św. o godz. 6 rano, odprawi ks. St. Niedźwiedzki.

Jak już podawaliśmy, od godz. 7 rano, będą odprawione msze św. stanowe: o godz. 7 dla niewiast odprawi ks. J. Sobczyński, dyrektor Akcji katolickiej, kazanie wygłosi ks. kanonik T. Jankowski. O godz. 8.30 mszę św. dla młodzieży szkół powszechnych odprawi ks. szambelan F. Gola, kazanie wygłosi ks. pref. Getynger. O godz. 9.30 mszę św. dla młodzieży szkół średnich odprawi J. E. ks. biskup Kubina, kazanie wygłosi ks. dr. Tomalka, sekretarz kurji biskupiej.

Sumę pontyfikalną, o godz. 11 odprawi J. E. ks. biskup polowy Gawlina, kazanie wygłosi J. E. ks. biskup Kubina.

Komitet prosi, aby stosowano się ściśle do jego uchwał, mianowicie na mszy św. o godz. 7 rano mogą być obecne tylko niewiasty. Również na mszy św. o godz. 8.30 może być tylko młodzież szkół powszechnych i jej kierownicy, natomiast na mszy św. o godz. 9.30 dla młodzieży szkół średnich wierni będą wpuszczani, w miarę wolnego miejsca w kościele.

Na sumę powinni, zgodnie z życzeniem J. E. ks. biskupa, przybyć przedewszystkiem mężczyźni.

Jednocześnie w tych samych godzinach będą odprawiane ciche msze św. bez kazań na t. zw. Golgocie, nad wejściem bocznem do kościoła od strony ul. Kr. Jadwigi.

Ponieważ na cmentarzu zostanie zainstalowany gigantofon, wierni na cmentarzu będą mogli słuchać kazań z kościoła.

Komitet prosi młodzież szkół średnich Zagłębia, aby wzięła jaknajliczniejszy udział w mszy św. dla niej przeznaczonej.

PROGRAM RADJOWY

JANINA WYSOCKA-OCHLEWSKA I IRENA GADEJSKA PRZED MIKROFONEM

Dnia 5 bm. o godz. 17.15 wystąpi przed mikrofonem warszawskim znana szerokim kołom artystycznym pianistka p. Janina Wysocka-Ochlewska z programem krótkich utworów wirtuozowskich. Zaś o godz. 18.15 laureatka konkursu wiedeńskiego Irena Gadejska, obdarzona pięknym i nieskazitelnie czystym sopranem. W programie krótkiego recitalu arja z opery D'Alberta pt. „Zamarłe oczy" oraz szereg pieśni Brahmsa, Liszta, Schumanna, Schuberta i Regera.

PONIEDZIAŁEK 4 CZERWCA.

6.30 Pieśń „Kiedy ranne wstają zorze". 6.35 Muzyka z płyt. 6.40 Gimnastyka. 6.55 Muzyka z płyt. 7.20 Chwilka pań domu. 11.57 Sygnał czasu, hejnał. 12.03 Wiadomości meteorologiczne. 14.00 Wiadomości gospodarcze. 16.00 Koncert orkiestry dętej Związku zawodowego muzyków pod dyr. A. Bromke. 16.45 Recital śpiewaczy Aleksandry Szczepańskiej. 17.00 Program dla dzieci starszych. „Łamigłówki" podyktuje Henryk Ładosz. 17.15 Koncert kameralny w wyk. polskiego kwartetu smyczkowego. 18.00 Pogadankę dla kobiet pt. „Jak możnaby przedłużyć wakacje" wygł. p. Wanda Ivanka-Praźmowska. 18.20 Audycja żołnierska. 18.45 Pogadanka Brunona Winawera. 18.55 Rozmaitości. 19.00 Dr. Władysław Dzięgiel: „Najdostojniejszy monarcha Polski". 19.15 Recital śpiewaczy Jadwigi Hejdukowskiej-Marczyńskiej (sopran). W programie pieśni słowiańskie. 19.50 Wiadomości sportowe. 20.00 „Myśli wybrane". 20.02 Feljeton pt. „Dzielni kierownicy" wygł. p. Kazimierz Jabłowski. 20.12 Muzyka lekka w wyk. orkiestry P. R. pod dyr. Stanisława Nawrota z udziałem Adama Astona (piosenki). 21.00 Trąbka i capstrzyk marynarki wojennej z Gdyni. 21.02 Porady radjotechniczne (K. Miłobędzki). 21.12 Koncert muzyki litewskiej. 22.00 Feljeton Bieracki pt. „Dwie nowe powieści" wygł. p. Herminja Naglerowa. 22.15 Muzyka taneczna z restauracji hotelu „Bristol" w Warszawie. 22.45 Odczyt w języku angielskim. 23.00 Wiadomości meteorologiczne dla komunikacji lotniczej.

Z życia pań Wincentek

W DĄBROWIE.

W dniu wczorajszym Stow. pań miłosierdzia św. Wincentego a Paulo w Dąbrowie obchodziło piękną uroczystość poświęcenia własnego sztandaru, ufundowanego sumptem członkiń. W uroczystości wzięły udział liczne miejscowe organizacje, które przybyły ze sztandarami. Przed nabożeństwem, o godz. 9.30 rano, dyrektor Stow. ks. proboszcz Niedźwiedzki dokonał poświęcenia sztandaru, którego rodzicami chrzestnymi byli pp. W. Niedźwiedzka — dyr. St. Gadomski, M. Kalińska — notarjusz Jewniewicz, dyr. Swirlunowie, dyr. Faryaszewscy, dyr. Cousin, dyr. Lauture, dyr. Tauttec, dyr. Louis, dyr. Jankowscy.

Po akcie poświęcenia ks. proboszcz Niedźwiedzki odprawił mszę św. i wygłosił okolicznościowe kazanie na temat zadań Stow. pań miłosierdzia, pod którego sztandarem powinny skupiać się licznie kobiety polki. Po nabożeństwie udano się z rozwiniętym już sztandarem do sali Akcji katolickiej przy plebanji, gdzie nastąpiło wbijanie gwoździ do drzewca sztandaru.

OFIARY.

5 zł. (pięć) na najbiedniejszych do dyspozycji Stow. Pań im. św. Wincentego a Paulo w Dąbrowie Górn. T. G.

Dwa samobójstwa

Nieznana kobieta rzuciła się pod pociąg

Wczoraj o godzinie 7 rano rzuciła się pod pociąg osobowy, przejeżdżający w pobliżu kolonji Łabędzkiej w Dąbrowie jakaś młoda kobieta w wieku około 25 lat.

Koła wagonów obcięły desperatce stopy obu nóg oraz zmasakrowały głowę. Zwłoki zabezpieczono na miejscu do czasu oględzin sądowo-lekarskich.

Przy zwłokach nie znaleziono żadnych dokumentów, na podstawie których możnaby ustalić tożsamość samobójczyni.

Drugi wypadek samobójstwa miał miejsce w Sosnowcu. Mianowicie 40-letni Najman Grojne, zamieszkały przy ulicy 1 Maja 12a powiesił się we własnej sypialni na sznurze, uwiązanym do haka, wbitego w ścianę.

Po spostrzeżeniu zamachu samobójczego denata odcięto, przyczem po odpowiednich zabiegach odzyskał on chwilowo przytomność. Przewieziony do szpitala na Pekinie Najman zmarł.

Przyczyną samobójstwa rozstrój nerwowy i trudne warunki materjalne.

Smiertelny wypadek

W BIEDA SZYBIE.

W ub. sobotę znów miał miejsce śmiertelny wypadek w bieda-szybie. Oto podczas obudowy nielegalnego szybiku, znajdującego się na terenie Sosnowieckiego Towarzystwa koło walcowni hr. Renard opuszczany ładunek drzewa przygniótł znajdującego się na dole 25-letniego Wiktora Wójcika mieszkańca Sosnowca (Dębowa 8)

Przewieziony do szpitala Wójcik zmarł.

× SPRAWOZDANIE ZE ZBIÓRKI NA DZIECI Z NIEMIEC. Wczoraj odbyła się zbiórka uliczna na kolonje dzieci z Niemiec w Sosnowcu zebrano btto: 412 złotych. Komitet organizacyjny na tej drodze składa społeczeństwu serdeczne podziękowanie.

× CHOROBY ZAKAŹNE. W ub. tygodniu zanotowano na terenie Sosnowca następujące przypadki zachorowań i zgonów na choroby zakaźne i inne: płonica 2, odra 1, krztusiec 1, gruźlica 4 (3 zgony).

× PIORUN PORAZIŁ KOBIETĘ. Wczoraj, podczas bezdeszczowej i krótkotrwałej burzy w godzinach popołudniowych, na kolonji Korzeniec w Dąbrowie, piorun wpadł przez komin do jednego z domów i poraził lekko znajdującą się w mieszkaniu Jadwigę Gajowiec. Po przybyciu lekarza i udzieleniu porażonej pomocy, stwierdzono, że na szczęście nie odniosła ona poważniejszego szwanku.

KRONIKA ZAGŁĘBIA

KALENDARZYK.

4 Poniedziałek

Dziś Kwiryna
Jutro Bonifacego
Wschód słońca 3 m. 37.
Zachód „ 19 m. 47.

Kinoteatry w Zagłębiu

dziś wyświetlają:

SOSNOWIEC
ZAGŁĘBIE: Kobiety wolą brutali.
PALACE: Tajemnicza papierośnica.
DĄBROWA
ARS: Sztuka życia.
BAJKA: Hazard życia.
ZAWIERCIE
STELLA: „Jaką mnie pragniesz".

× O RACJONALNY PRZEWÓZ KLINKIERU. W związku z rozpoczęciem budowy nawierzchni dróg z klinkieru na różnych odcinkach, widzi się jedno i dwukonne wozy, przewożące klinkier z Grudkowa na miejsce robót. Dziwna rzecz, że nie pomyślano przytem o racjonalnem zorganizowaniu przewozu tego materjału, klinkier bowiem jest ciężki, a więc na wóz można go niewiele naładować, pozatem transport trwa bardzo długo, co w rezultacie podraża koszt budowy dróg z klinkieru. W dzisiejszych czasach przewóz konny nie wytrzy konkurencji auta, to też dziwnem się wydaje, że klinkiernia, względnie dany samorząd nie przewożą klinkieru autami, co odbywałoby się daleko szybciej, no i taniej, które to względy odgrywają tak ważną rolę w życiu gospodarczem.

Teatr Polski w Katowicach

REPERTUAR.

Poniedziałek 4 b.m. — Występ chóru Dana.
Wtorek 5 b.m. — „Cnotliwy hulaka".

× POŚWIĘCENIE SZTANDARU SZKOLNEGO W ROGOŹNIKU. W Rogoźniku odbyła się piękna uroczystość poświęcenia sztandaru szkolnego. Do ufundowania sztandaru przyczyniła się w dużej mierze swoją pracą kier. szkoły p. St. Błaszczykówna oraz komitet. W uroczystości wzięły udział wszystkie miejscowe organizacje oraz przybyło bardzo licznie nauczycielstwo z sąsiednich wiosek i delegacje. O godz. 2 popoł. na placu szkolnym uformował się liczny pochód, który przy dźwiękach muzyki ruszył do remizy strażackiej. Na placu remizy przywitał zgromadzonych gości w imieniu komitetu p. Stanisław Przybyłek. Poświęcenia sztandaru dokonał ks. prefekt Józef Niedzielski, który też wygłosił okolicznościowe przemówienie, poczem przemawiała do dzieci kierowniczka szkoły p. Stanisława Błaszczykówna o znaczeniu i symbolach sztandaru. Wzruszająca była chwila kiedy chorąży składał przysięgę i orkiestra odegrała hymn narodowy. Po złożeniu przysięgi nastąpiło wbijanie gwoździ do drzewca. Następnie dzieci szkolne odegrały aktualną sztuczkę i wykonały bardzo ładnie taniec krakowski. O godz. 5 pochód udał się z powrotem do szkoły. Przed szkołą odbyła się defilada, którą przyjmowali chrzestni rodzice. Dla uwiecznienia uroczystości odbyła się wspólna fotografja. uroczystość zakończono przyjęciem gości

× PORZUCONE DZIECKO. Agnieszka Wołowska, służąca, bez stałego miejsca zamieszkania, posprzeczawszy się onegdaj ze swym narzeczonym na ulicy Prezydenta Mościckiego, rzuciła mu pod nogi 10-cio tygodniowe niemowlę, poczem zbiegła. Zawiadomiona o porzuceniu dziecka policja odnalazła Wołowską i zatrzymała ją.

× CZYJE KAPY? W wydziale śledczym w Sosnowcu znajduję się do odebrania dwie kapy na łóżka, pochodzące z kradzieży.

Pamiętaj o Lidze Morskiej i Kolonjalnej

DROBNE OGŁOSZENIA

UZDROWISKA.

ŻEGIESTÓW - ZDRÓJ Pensjonat „Polonja" czynny. Piękne słoneczne położenie balkony, tarasy. Wykwintna warszawska kuchnia. Ceny niskie. — Prospekty. 3567

BIAŁY DUNAJEC pod Zakopanem — 4 pokojowa willa letnia i kuchnia do wynajęcia na cały sezon Cena 180 zł. Blisko las i rzeka. Łaskawe zgłoszenia kierować: Władysław Paw — Biały Dunajec. 3636

LOKALE

MIESZKANIE 3 pokoje z wygodami przy ul. Małachowskiego Nr. 2a — vis-a-vis Banku Handlowego — do wynajęcia. Telefon Nr. 337. 3642

ROZNE

OBUWIE ZELUJĘ! Specjalność zelowanie opanek, plecionek, atłasowych i innych — wykonuję tak jak w Katowicach solidnie elegancko i punktualnie, oraz posiadam dziecinne obuwie własnego wyrobu. Przyjmuję obuwie do malowania i uczernienia. — Sosnowiec, ul Krzywa 9, koło Urzędu skarbowego — Kowalski. 2603

1500 ZŁOTYCH pożyczki na rok szukam, procent podł. umowy zabezpiecz. sumą I hipot. Zgłosz pod „pewne" do Kurj Zachodniego" 3633

NOWY DOM Aleja 15. Komfortowe trzypokojowe, kuchnia wygody. Telefon 11-46 3641

ODCZYT.

— Podobno profesor Iksiński miał dziś odczyt?
— Tak. Słyszałem go.
— A o czem mówił.
— Tego nie powiedział.



ZDOBYWCY ATLANTYKU.
Francuz. Maurice Rossi i Paul Codos przelecieli po raz pierwszy bez lądowania Atlantyk na linji Paryż — Nowy Jork. Rossi został mianowany kapitanem, a Codos otrzymał komandorję Legji Honorowej.

SŁUSZNA ODPOWIEDŹ.

Do szkoły chodzi troje rodzeństwa. Dzieci są krnąbrne i leniwe. Nie chcą się wcale uczyć!
— Po co właściwie posyłają was rodzice do szkoły! — krzyczy się nauczyciel. — No powiedzcie, po co?
— Żeby w domu był spokój!

WEGETERJANIN.

— Jest pan wegeterjaninem?
— Tak, żyję kartoflami.
— Czy można wyżyć z kartofli?
— Owszem, tuczę nimi prosiaka, a później jem wieprzowinkę.



100 KM. W NIESPEŁNA 14 MIN.
Francuski lotnik Delmotte ustanowił nowy rekord szybkości na przestrzeni 100 kilometrów. Lotnikowi udało się osiągnąć szybkość 431.604 km. na godzinę.

ANTONI HRAM

CZARNY

(NIEWINNA KREW)

(współczesna powieść sensacyjna)

65

Pan Bąbelek tymczasem siedział cicho, zaszyty w ciemnym kącie piwnicy. Rulski podczołgał się do niego, poczem osłaniając latarkę połą surduta, aby światło zbyt silnie nie oświetlało więzienia, nacisnął mały guziczek.

— Co to jest, redaktorze?! — zdumiał się pan Serafin.

— Psst! — upomniał go Rulski. — Tutaj jest coś ważnego, — szepnął mu, rozwijając zmięty zwitek papieru.

Kartka była tej treści:

„— Wiem wszystko. Śledzę przestępców bez przerwy. Jutro tą samą drogą dostarczą bliższych szczegółów o ich zamiarach, oraz na wszelki wypadek, dwa rewolwery. Proszę być dobrej myśli.

Nieznajomy opiekun".

— Tą samą drogą"...., lecz którędyż to przyszło?... — zaciekawił się pan Serafin.

— Istotnie, do tej pory tegośmy nie stwierdzili, — przyznał Rulski, kierując snop światła na sklepienie.

W samym mniej więcej środku sufitu widniała niewielka, zaledwie kilkucentymetrowa szczelina.

— To przyszło tędy! — objaśnił Rulski, wskazując ręką ową szczelinę.

— Tędy?... Jakim sposobem? — zdziwił się pan Bąbelek.

— Powoli, przyjacielu; zaraz to wyjaśnimy. Tylko ciszej, na Boga, bo pan wszystko zepsuje! — upomniał stary redaktor, gasząc szybko latarkę.

Bąbelek umilkł posłusznie, cierpliwie oczekując wyjaśnienia zagadki.

— Otóż nie wie pan tego, — ciągnął redaktor szeptem, — że latarka ta była uwiązana na sznurze, biegnącym z tamtej szczeliny. Stąd już jest prosty wniosek, że ktoś dla nas życzliwy zdołał otwór odnaleźć i to cośmy dostali, spuścił nam tu na sznurku. Możliwe to było o tyle, że ponad tą piwnicą, jak słyszałem już kiedyś z rozmowy Czarnego z towarzyszami, są jeszcze inne lochy. Najwidoczniej nasz „Nieznajomy opiekun" musi być dobrze zorjentowany we wszystkich zakamarkach podziemi, skoro potrafił dokładnie określić miejsce naszego więzienia i odnaleźć, przez nikogo dotychczas nie odkrytą, szczelinę. Zresztą, możliwe że była ona zasypana rumowiem, którego tu nigdzie nie brak i dopiero przez niego skrzętnie oczyszczona.

— Ale kto to być może?... — zastanawiał się pan Serafin.

— Na to trudno w tej chwili dać konkretną odpowiedź. Bo jeżeli ten ktoś, jak się wyraził, wie o wszystkiem, to najprostszą miał drogę donieść o tem policji. Jeżeli więc tego nie zrobił, to musi mieć ku temu jakieś ważne powody.

— Może to jest ktoś z bandy? — wyraził przypuszczenie, Bąbelek. — Zdarzają się porządni ludzie między łotrami...

— Być może, chociaż wątpię, aby to miało miejsce. Żaden z ludzi Czarnego na to by się nie ważył. Zbyt dobrze mają w pamięci smutny koniec Trofima. Kto raz do nich przystanie, ma już odwrót odcięty. Tak było i z Trofimem, — ciągnął Rulski w zadumie. — Był przypadkowym świadkiem, kiedy mnie tu przywieźli. Schwytano więc i jego i więziono tuż obok, w tamtej małej piwnicy. Ledwie w kilka dni później, Trofim przystał do bandy. Nic mu zresztą innego zrobić nie wypadało. Oczywiście z początku był pod stałym nadzorem. Później, gdy obdarzono go pełnem zaufaniem, był jedynym mym stróżem i dostawcą żywności. I z nim właśnie zdołałem dojść do porozumienia. Umowa stanęła na tem, że za cenę pięciu tysięcy złotych miał mi ułatwić potajemną ucieczkę...

A jednak plan nie doszedł do skutku. Zwykła chłopska nieufność pokrzyżowała wszystko i zgubiła Trofima. Zażądał mianowicie, aby mu na tę sumę wystawić zobowiązanie. Uczyniłem to chętnie bez sekundy wahania. Ucieczka miała nastąpić nazajutrz rano. Tymczasem jakimś trafem, czego do dziś nie rozumiem, kartka owa dostała się w ręce Czarnego...

Sąd był krótki, doraźny. Zakneblowano skazańcowi usta, poczem wraz z przywiązanym do szyi kamieniem, wrzucono do jeziora.

D. c. n.

Prenumerata miesięczna w Sosnowcu bez odnoszenia do domu zł. 3.00. Prenumerata miesięczna poza Sosnowcem i w Sosnowcu z odnoszeniem do domu zł. 3.50.

OGŁOSZENIA Wiersz milimetrowy jednołamowy: na 1-ej stronie, względnie przed tekstem 60 gr.; w tekście 45 gr.; za tekstem 20 gr. Ogłoszenia drobne 10 — 30 gr. za każdy wyraz. Szerokość szpalt przed tekstem i w tekście 70 mm., za tekstem 35 m. Numery dowodowe płatne. Za terminowy druk oraz przestrzeganie miejsca ogłoszeń Admin. nie odpowiada.

Seryjne drobne ogłoszenia.
Po 10 wyrazów w każdem kosztują:
30 drobnych ogł. 16.00 zł.
20 drobnych ogł. 13.00 zł.
10 drobnych ogł. 7.00 zł.
5 drobnych ogł. 4.00 zł.
Za każdy wyraz dodatkowy dopłaca się po 5 gr.

SOSNOWIEC: Redakcja: Piłsudskiego Nr. 4. Tel. 64. Skrytka poczt. 62. Będzin, Małachowskiego 7. Tel. 7-90. — Grodziec, Będzińska. Administracja: Piłsudskiego 4 Tel. 73. Dąbrowa, ul. Krótka 14. Tel. 202. — Zawiercie, 3-go Maja 27.

WYDAWCA I REDAKTOR NACZ. STEFAN ARNOLD. — DRUK „KURJERA ZACHODNIEGO" W SOSNOWCU, PIŁSUDSKIEGO 4. — REDAKTOR ODP. HENRYK STRYJEWSKI